

# Wolsza, Tadeusz

---

## "PPS na emigracji w latach 1945-1956", Anna Siwik, Kraków 1998 : [recenzja]

---

Dzieje Najnowsze 30/4, 234-239

---

1998

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

Ostatni rozdział traktuje o „Porozumieniu” kwietniowym z 1950 r. Z pewnością wiele zakulisowych spraw tego w owych czasach kontrowersyjnego aktu znajdzie jeszcze szersze naświetlenie. Autor jednak podjął bardzo istotne momenty związane z Porozumieniem (s. 332-349). Dotykają one nie tyle może obszaru kościelnego, za to odzwierciedlają stanowisko emigracji polskiej do Porozumienia, opinie w episkopacie polskim, reakcję Stolicy Apostolskiej<sup>10</sup>. Analizując te problemy, Autor słusznie dostrzega niepokojące zjawisko, że w okresie tzw. finalizacji Porozumienia, nastąpił jednoczesny wzrost represji i ograniczeń wobec Kościoła i środowisk katolickich. Można tu wymienić np. sprawę likwidacji „Tygodnika Warszawskiego” (1948 r.) i polityczne okoliczności aresztowania i przebieg procesu jego publicystów. Szkoda, że konkluzje Autora w tej materii, są oparte jedynie na ogólnie dostępnych opracowaniach (s. 345)<sup>11</sup>.

Reasumując te uwagi, w których sugestie krytyczne zajmują może zbyt wiele miejsca, należy jednak zwrócić uwagę na pozytywne strony pracy. Przede wszystkim stara się Autor samodzielnie formułować swe sądy w dziedzinach trudnych i do dziś budzących emocje. Jednakże, poruszając się w tematyce kościelnej, nie można pozostawiać na uboczu tego, co określa się jako infrastrukturę kanoniczną, a prościej rzecz ujmując — po prostu terminologiczną. Autor tu niekiedy nie nadążał za terminologią i dlatego jego niewątpliwie odkrywcze stwierdzenia słabo niekiedy trzymają się podłoża kościelnego. W sumie czytelnik otrzymał kolejną pracę, w której podjęto wysiłek przybliżenia realiów kościelnych w, jak kiedyś sądzono, najtrudniejszym dla Kościoła okresie historii powojennej. Jak się jednak okazuje, i ten sąd należałoby już gruntownie zweryfikować.

Janusz Stefaniak

Lublin

Anna Siwik, *PPS na emigracji w latach 1945-1956*, Kraków 1998, Księgarnia Akademicka Wydawnictwo Naukowe, ss. 260

Krakowski historyk Anna Siwik od kilku lat sygnalizowała środowisku naukowemu swoje zainteresowanie dziejami politycznymi emigracji, ze szczególnym uwzględnieniem historii PPS na obczyźnie oraz funkcjonowania struktur kierowniczych państwa polskiego poza krajem. Efekty poszukiwań badawczych prezentowała głównie na łamach czasopism<sup>1</sup>.

protokoły rozmów z księżmi z niemal wszystkich województw. Zob. też: CA MSWiA, MAP, Dep. Polityczny, Sprawozdania sytuacyjne wojewódów do MAP (np. pomorskiego — sygn. 96, wrocławskiego — sygn. 135, poznańskiego — sygn. 107).

<sup>10</sup> Autor pozostawia niektóre ważne kwestie w sposób otwarty lub nie w pełni udokumentowany. Do czasu jednak uzyskania pełnego dostępu do materiałów (np. watykańskich i sowieckich — Urząd Ochrony Państwa), nie jest w pełni możliwe poznanie całej prawdy o genezie i politycznych aspektach prowadzonych negocjacji strony kościelnej i państwowej (w tym i „Porozumienia” kwietniowego).

<sup>11</sup> Autor opierał się w swoich wywodach na ogólnie dostępnych opracowaniach, co w świetle dzisiejszej wiedzy jest niewystarczające. Zob. przede wszystkim: BEiA, UOP, Akta śledcze dotyczące Z. Kaczyńskiego, sygn. 3910. (W tej jednostce archiwalnej znajdują się m.in.: akta dotyczące politycznej działalności na łamach „Tygodnika Warszawskiego”, donosy z urzędów bezpieczeństwa, działalność łóż masońskich). Inna z koleiteczka w tym archiwum nosi tytuł: Materiały dotyczące wyborów 1947, Polskie Stronnictwo Ludowe — Sekretariat, sygn. 434-IV, T. 5. B (m.in. o „politycznej działalności” publicystów z tego tygodnika).

<sup>1</sup> Z bardziej znanych artykułów Anny Siwik należy wskazać na: *Polski Październik a emigracja*, „Przegląd

Ostatnio światło dzienne ujrzała jej rozprawa poświęcona emigracyjnej PPS w latach 1945-1956. Temat, choć nie nowy w historiografii — przypomnijmy cząstkowe rozważania tej kwestii zaprezentowali już wcześniej m.in. Andrzej Friszke<sup>2</sup>, Stanisław Wąsik<sup>3</sup>, Roman Stefanowski<sup>4</sup> i Krzysztof Dunin-Wąsowicz<sup>5</sup> — nie doczekał wszakże kompleksowego ujęcia. Chronologia rozprawy, zwłaszcza górna cenzura, jest niewątpliwie dyskusyjna. Moim zdaniem, przełom w kraju, czyli Polski Październik 1956 r. nie stanowił dla emigracji w całości, w tym np. i dla PPS istotnej granicy. Argumenty Anny Siwik na ten temat wydają się mało przekonujące. Otóż Autorka konstatuje: „rok 1956 wydaje się datą o tyle uzasadnioną, że zapoczątkowane w tym czasie zmiany w polityce międzynarodowej (odchodzenie od „zimnej wojny”) i polskiej (liberalizacja październikowa) spowodowały przeorientowanie także części środowisk emigracyjnych. Proces ten dotyczył również PPS, która coraz bardziej odchodziła od legalistycznych struktur władzy, wiążąc nadzieje z możliwościami wewnątrz systemu realnego socjalizmu. Można zatem przyjąć, że od tego momentu rozpoczyna się w PPS walka o nową linię” (s. 8). Faktycznie jesienią 1956 r. środowiska emigracyjne w „polskim” Londynie z nieukrywaniem entuzjazmem przyglądały się przemianom w Polsce. Władysława Gomułkę przez jakiś czas określano nawet nowym Kościuszką. Euforia wszelako niebawem ustąpiła miejsca realnej ocenie oraz głębokiej refleksji nad tym, co faktycznie stało się w kraju. Stąd nie sposób pominąć i tych zagadnień w analizie poglądów emigracji na temat kraju oraz całego bloku komunistycznego i świata. Cenzurę końcową, moim zdaniem, należałoby przesunąć przynajmniej na rok 1957, by nie stracić z pola widzenia ocen Polskiego Października i powstania węgierskiego oraz stanowiska wobec tych wydarzeń wielkich mocarstw<sup>6</sup>. Zważywszy jednak na deklarację Autorki, iż omawiana książka stanowi zaledwie pierwszą część jej rozważań na temat PPS na emigracji, dyskusję w tej sprawie należy na razie odłożyć.

Mocną stroną pracy jest jej baza źródłowa. Rzecz nie sprowadza się wyłącznie do szeroko wyszukaných: prasy, druków ulotnych i broszur. Aczkolwiek zabrakło np. istotnej dla badanego zagadnienia broszurki zawierającej zapis rozmowy Jerzego Niezbrzyckiego, opublikowanej pod pseudonimem (Wincenty Maliniak) z prof. Adamem Pragierem<sup>7</sup>, czy też Autorka nie podniosła starań, by dotrzeć do podobnej publikacji referującej spotkanie Niezbrzyckiego z innym działaczem PPS i premierem rządu RP w jednej osobie — Tomaszem

Polonijny" 1994, nr 1; *Polska emigracja polityczna lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych. Problem pojednania*, „Dzieje Najnowsze" 1994, nr 1; *Próba utworzenia reprezentacji ugrupowań politycznych na emigracji w latach 1946-1949*, „Dzieje Najnowsze" 1996, nr 3-4; *Polska emigracja polityczna „obozu zjednoczenia" wobec kraju*, „Studia Historyczne" 1997, nr 3.

<sup>2</sup> A. Friszke, Rozłam w PPS (1956-1960), w: *Warszawa nad Tamizą. Z dziejów polskiej emigracji politycznej po drugiej wojnie światowej*, red. A. Friszke, Warszawa 1994, s. 117-138; tenże, *Mysł polityczna Adama Ciołkosza*, w: *Mysł polityczna na wygnaniu. Publicyści i politycy polskiej emigracji powojennej*, red. A. Friszke, Warszawa 1995, s. 67-86. Dr Andrzej Friszke opublikował również obszerną rozmowę z Lidią Ciołkosz, *Spojrzenie wstecz*, Paryż 1995.

<sup>3</sup> S. Wąsik, *Polska Partia Socjalistyczna*, w: *Kierownictwo obozu niepodległościowego na obczyźnie 1945-1990*, red. A. Szkuta, Londyn 1996, s. 80-110.

<sup>4</sup> R. Stefanowski, *PPS 1892-1992*, Warszawa 1992.

<sup>5</sup> K. Dunin-Wąsowicz, *Polski ruch socjalistyczny 1939-1945*, Warszawa 1993.

<sup>6</sup> Z ostatnio wydanych prac należy wskazać na tom przygotowany przez Instytut Historii PAN, Polskie Towarzystwo Naukowe i Instytut Studiów Polityczny PAN: *Polska 1956 — próba nowego spojrzenia*, w: *Polska 1944/45-1989*, t. 3, Warszawa 1997.

<sup>7</sup> *Minister Adam Pragier o sprawach polskich i o międzynarodowej sytuacji politycznej. Rozmowę przeprowadził W. Maliniak*, Londyn 1945.

Arciszewskim<sup>8</sup>. Należy wyróżnić przede wszystkim źródła, do których Autorka dotarła w Archiwum Akt Nowych, Archiwum Instytutu Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku, Polskim Instytucie Naukowym w Nowym Jorku, Instytucie Polskim i Muzeum Sikorskiego w Londynie, Bibliotece Polskiej w Londynie oraz Archiwum Adama i Lidii Ciołkoszów w Londynie. Warto tu zaszyfrować, iż w rzeczonych placówkach zachowały się m.in. kolekcje liderów ruchu socjalistycznego na obczyźnie: Tomasza Arciszewskiego, Jana Kwapińskiego, Adama Pragiera, Zygmunta Zaremby oraz Adama i Lidii Ciołkoszów.

A. Siwik w pracy zastosowała kryterium chronologiczno-problemowe. Rozdział I traktuje o latach II wojny światowej, kiedy zrazu do Paryża potem zaś na Wyspy Brytyjskie dotarła polska emigracja wojenna, w tym działacze socjalistyczni. Środowisko to, jak zauważyła Autorka, uległo rozszerzeniu w drugiej połowie 1941 r. i w 1942 r. po podpisaniu układu Sikorski — Majska. Wówczas to nad Tamizę przybyli m.in. Jan Kwapiński, Mieczysław Mastek, Franciszek Haluch, Otton Pehr i Bronisław Skalak (s. 14). Ten pierwszy jako najstarszy wiekiem, (starsi: Herman Lieberman zmarł w Londynie nieco wcześniej, Tomasz Arciszewski zaś przebywał jeszcze w kraju) stanął na czele Komitetu Zagranicznego PPS. W późniejszym okresie, o czym już nie wspomina A. Siwik, Kwapiński kierował również pracami założonego w 1948 r. Stowarzyszenia Byłych Sowieckich Więźniów Politycznych w Wielkiej Brytanii. Wspomina o tej organizacji nie bez kozery. Otóż w zbiorach Instytutu Polskiego i Muzeum Sikorskiego zachowała się jej kolekcja, w ramach której można odszukać dokumenty personalne wskazanych powyżej przedstawicieli PPS oraz nie wymienionego z nazwiska Antoniego Pajaka<sup>9</sup>. Należy w tym miejscu zauważyć, iż Haluch na wyspy Brytyjskie dotarł dopiero 24 marca 1945 r. Z opisu Autorki można wyciągnąć inny wniosek (s. 14).

W II rozdziale Autorka omówiła lata 1945-1949, czyli okres od cofnięcia przez wielkie mocarstwa uznania dla rządu RP na obczyźnie pod prezesurą Arciszewskiego do powstania Rady Politycznej. A. Siwik wskazała na oświadczenie kilku członków PPS z 15 VII 1945 r. opublikowane na łamach czasopisma „Jutro Polski”, w którym 11 działaczy socjalistycznych opowiedziało się za natychmiastowym powrotem do kraju. Następnie omówiła okoliczności zawązania Deklaracji Zagranicznej PPS 9 VIII 1946 r. W kolejnym fragmencie pracy zarysowała konflikt w łonie partii, wynikający głównie z zapatrywania poszczególnych działaczy na rolę i znaczenie emigracji oraz z uwagi na sytuację rządu RP na obczyźnie (s. 32). Zdaniem A. Siwik, linia podziału przebiegała wówczas między liderami PPS, (T. Arciszewski, A. Pragier, J. Kwapiński, Tadeusz Tomaszewski) wchodzącymi w skład władz na emigracji a działaczami pozostającymi poza strukturami rządowymi (A. Ciołkosz, Z. Zaremba). Dla tych ostatnich sytuacja w kraju nabrała już wówczas cech trwałości — dowodzi A. Siwik — i żadne zmiany w Polsce i na arenie międzynarodowej nie wchodziły w grę (s. 33). Kilka miesięcy później, latem 1947 r., sytuacja w PPS uległa jeszcze większej polaryzacji. W trakcie kryzysu prezydenckiego — po śmierci Władysława Raczkiewicza — z partii wykluczeni zostali A. Pragier i T. Tomaszewski. Następnie powołali oni do życia Związek Socjalistów Polskich. W tej części rozprawy Autorka omówiła również genezę Koncentracji Demokratycznej, w skład której weszły PPS, Stronictwo Demokratyczne, Stronictwo Pracy, Polski Ruch Wolnościowy Niepodległość i Demokracja oraz Stronictwo Ludowe „Wolność”. Była to druga na emigra-

<sup>8</sup> Na fakt powstania tej broszurki wskazał biograf Jerzego Niezbrzyckiego (R. Wragi, W. Maliniaka) Włodzimierz Bączkowski, *Jerzy Niezbrzycki (R. Wraga) 1902-1968*, „Niepodległość” 1990, t. 23, s. 115. Niestety, jak dotychczas, nie udało się dotrzeć do wskazanej publikacji.

<sup>9</sup> Instytut Polski i Muzeum Sikorskiego, sygn. 419. Polskie Stowarzyszenie Byłych Sowieckich Więźniów Politycznych w Wielkiej Brytanii.

cji, po Radzie Polskich Stronnictw Politycznych, platforma porozumienia stronnictw i partii, ich programów i koncepcji politycznych. Następnie Autorka przeszła do zagadnienia powrotu w październiku 1947 r. na drugą już w swoim życiu emigrację lidera PSL Stanisława Mikołajczyka. Badaczka dziejów emigracji stwierdziła, iż w tej kwestii KZ PPS oficjalne stanowisko zajął 5 XII 1947 r. Z oświadczenia władz partii wynikało, że PPS na obczyźnie ucieczkę lidera PSL potraktowało za bankructwo jego polityki. Ponadto władze PPS z niezadowoleniem przyjęły dotychczasowe zachowanie Mikołajczyka, który nie wycofał się z ustaleń jałtańskich. Jak podkreśliła A. Siwik, ów dokument został przyjęty w kierownictwie socjalistów bez porozumienia z Zarembą i Franciszkiem Białasem, niebawem zaś dołączył doń Ciołkosz. Ponownie więc zarysował się we władzach partii konflikt. Na tej podstawie można zaryzykować stwierdzenie, iż część działaczy PPS na obczyźnie definitywnie nie zamykała drzwi przed Mikołajczykiem, dyskusja zaś w łonie miała jakby stanowić furtkę do ewentualnych rozmów z liderem PSL. W dalszej części Autorka scharakteryzowała okoliczności i tło rozmów, w których uczestniczyli socjaliści, ludowcy i reprezentanci Stronnictwa Pracy. Efektem owych rokowań było powstanie Porozumienia Stronnictw Demokratycznych 15 XI 1948 r. Wspomniane inicjatywy, jak wykazała Autorka, wynikały z chęci przełamania izolacji PPS na arenie politycznej w „polskim” Londynie. Tym też należy wytłumaczyć sojusz PPS ze Stronnictwem Narodowym w ramach Rady Politycznej od grudnia 1949 r. A. Siwik szczegółowo przedstawiła okoliczności powstania tego ciała politycznego oraz cele i zadania, jakie przed sobą stawiało. Wymieniła również nazwiska działaczy socjalistycznych, którzy udzielali się na różnych szczeblach w pracach Rady Politycznej oraz w jej ekspozyturach poza granicami Wielkiej Brytanii.

Ważną rolę Autorka przypisuje zwłaszcza I ogólnemu zjazdowi PPS na emigracji w Pont a Lesse w 1948 r. Stąd szerokie i drobiazgowo omówienie tego wydarzenia. W sprawie sytuacji w kraju socjaliści na obczyźnie konstatowali: „Nadchodząca fuzja koncesjonowanej PPS i PPR jest końcem lubelskiej maskarady demokracji. Linia podziału jest dziś jasna i wyraźna dla wszystkich: z jednej strony — sowiecki komunistyczny totalizm, zaprzędany Moskwie, z drugiej — demokratyczny socjalizm niepodległościowy, reprezentowany przez niezależną PPS” (s. 75).

Jednocześnie PPS dołączyła do aktywnej ogólnoemigracyjnej dyskusji na temat zadań stojących przed ugrupowaniami na obczyźnie. Władze partii po raz kolejny nie uznały ustaleń jałtańskich przy jednoczesnej akceptacji zachodniej granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej. Tę ostatnią w PPS uznano za „odszkodowanie” ze strony Niemiec i akt sprawiedliwości dziejowej (s. 77). Zastanawia natomiast sprawa granicy wschodniej. Autorka podkreśliła, iż jej problem nie został w formie bezpośredniej podjęty, jeśli nie liczyć sformułowań dotyczących Jałty (s. 77). Więcej miejsca tej kwestii poświęciła wcześniej, analizując dyskusję, jaką wywołały publikacje zamieszczone na łamach „Światła”, pisma redagowanego przez Zarembę. Należy zgodzić się z konstatacją Autorki, która zauważyła, że pomieszczone tam stwierdzenia były nader odważne. Oto bowiem, czytamy w omawianej pracy, w „Świetle” napisano wprost, że „istnieje iunctim pomiędzy przesunięciem naszej zachodniej granicy nad Odrę i Nysę” (s. 40). III rozdział omawianej rozprawy traktuje o dziejach PPS w okresie funkcjonowania Rady Politycznej (1949-1954). Za szczególnie interesującą w tym wypadku należy uznać prezentację stanowiska PPS wobec kilku akcji mediacyjnych, których celem było pojednanie zwaśnionych stron konfliktu w „polskim” Londynie. Autorka zarysowała poglądy w tej kluczowej dla emigracji sprawie poszczególnych działaczy PPS. Z ustaleń, które poczyniła wynika, iż głównym przeciwnikiem wszelkich prób poszukiwania kompromisu okazał się Adam Ciołkosz. Z tym stanem rzeczy — jak czytamy w pracy — mamy do czynienia w okresie misji prof.

Henryka Paszkiewicza (s. 89-90) oraz nieco później, w trakcie akcji mediacyjnej gen. Mariana Kukiela (s. 90). Swoją szczególną niechęć wobec próby zjednoczenia emigracji w „polskim” Londynie Ciołkosz wykazał nadto w stosunku do gen. Kazimierza Sosnkowskiego (1952-1954). Negacja w poglądach Ciołkosza dotycząca wszelkich inicjatyw zjednoczeniowych ustąpiła miejsca aprobacie względem tych misji dopiero 28 VIII 1954 r., gdy otrzymał on nominację na zastępcę przewodniczącego Egzekutywy Zjednoczenia Narodowego. Autorka, komentując ten fakt, stwierdziła, że „pytanie, jak pogodzić dotychczasową i bezwzględnie dezaprobatę Adama Ciołkosza dla jakichkolwiek kontaktów z «pogrobowcami sanacji» z jego udziałem we władzach Egzekutywy, skupiającej «sanacyjną» Ligę Niepodległości, pozostanie bez odpowiedzi” (s. 126). Nie zgadzam się z takim ujęciem zagadnienia. Jak sądzę, należało w analizie w tym konkretnym wypadku wprowadzić czynnik psychologiczny. Ciołkoszem w owym okresie powodowały przede wszystkim wygórowane ambicje. Czuł się niedowartościowany. Aspirował do znacznie wyższych stanowisk niż te, które piastował. Stąd torpedował w zarodku wszelkie inicjatywy, w ramach których nie miał szans na zaspokojenie swoich ambicji. Owa negacja ustąpiła dopiero, gdy został podniesiony do godności wiceprzewodniczącego EZN.

W tej części rozprawy Autorka pomieściła również nader cenne i nowatorskie rozważania poświęcone kontaktom PPS na emigracji z krajem. Znalazły się tu m.in. nazwiska łączników, sposoby i metody przekazywania informacji z Polski do Londynu i z powrotem. Dalej A. Siwik omówiła trasy i szlaki kurierów oraz rozszyfrowała kilkanaście pseudonimów uczestników tych akcji. Ten fragment rozprawy uznałbym za szczególnie ważny i przydatny nie tylko w ocenie działalności PPS na obczyźnie, ale również przy charakterystykach innych środowisk emigracyjnych, które utrzymywały konspiracyjne kontakty z krajem.

Na łamach książki Autorka ustosunkowała się do głośniejszych w połowie lat siedemdziesiątych sprawy powrotu do kraju premiera rządu RP na obczyźnie Hugona Hanke i stanowiska w tej kwestii PPS. Zarysowała starania PPS na emigracji w sprawie wejścia partii do struktur COMISCO (Komitet Międzynarodowych Konferencji Socjalistycznych) w marcu 1948 r. oraz rywalizację w tym zakresie z krajową, w „polskim” Londynie określaną jako koncesjonowaną lub fałszywą PPS (s. 173-175). Następnie szeroko ukazała aktywność działaczy socjalistycznych podczas kongresów i konferencji COMISCO. Przykładowo w 1950 r. w toku konferencji w Kopenhadze była rozpatrywana m.in. sprawa deportacji Polaków na Wschód, problemy obozów pracy na ziemiach polskich oraz głośny proces działaczy WRN (s. 179).

W ostatniej części rozprawy A. Siwik po raz pierwszy w znanej mi literaturze przedmiotu przedstawiła działaczy, kierownictwo i główne kierunki działania komórek PPS we Włoszech, Francji, Belgii, Niemczech i w Wielkiej Brytanii.

W pracy A. Siwik dostrzegłem wszakże dwie nader istotne luki. Problem pierwszy dotyczy starań emigracji, zwłaszcza socjalistów, w sprawie uwolnienia Kazimierza Pużaka i 35 towarzyszy aresztowanych przez reżim komunistyczny w Polsce w maju i w czerwcu 1947 r., następnie zaś sądzonych w październiku i listopadzie 1948 r. W omawianej pracy czytelnik nie uświadczy na ten temat nawet najmniejszej wzmianki. Wierzyć się nie chce, że Autorka nie dotarła do bogatej dokumentacji w tej kwestii. Mam tu na myśli rezolucję uchwaloną przez Zgromadzenie PPS w 14 XI 1948 r., Apel konferencji socjalistów Europy Środkowej i Wschodniej z 29 XI 1948 r., odezwę CKZ PPS z XII 1948 r. oraz pismo Delegacji Zagranicznej PPS do sekretarza Labour Party Denisa Healeya z 12 XI 1948 r. Socjaliści na obczyźnie, co wynika z przytoczonych powyżej źródeł, próbowali procesem Pużaka poruszyć cały świat. We wszystkich znanych mi oświadczeniach i apelach był on utożsamiany z symbolem demo-

kracji, określano go również sowieckim więźniem politycznym nr 1. Premier rządu RP gen. Tadeusz Bór-Komorowski pisał o Pużaku jako o „sumieniu świata”<sup>10</sup>. W pracy zabrakło mi również szerszej i szczegółowej analizy myśli politycznej socjalistów na emigracji w latach 1945-1956. Zarzut bardzo poważny, ale jak się wydaje nie bezpodstawny. Emigracja polska w Wielkiej Brytanii bacznie przyglądała się wydarzeniom w kraju. Śledziła dzieje głównych partii z krajowej sceny politycznej: PPR, PPS, PSL, SL, SP i SD. Próbowwała ustalić wpływy agentów komunistycznych w poszczególnych ugrupowaniach. Oceniała stopień sowietyzacji życia politycznego, gospodarki, nauki kultury i szkolnictwa. Te wszystkie sprawy były również przedmiotem analizy środowisk socjalistycznych. Działacze i eksperci PPS przygotowali na te tematy różnego rodzaju referaty i oświadczenia. Autorka wprawdzie informuje czytelnika o kolejnych zjazdach, podjętych tam uchwałach, rezolucjach i wygłoszonych referatach. Niestety nic z tego nie wynika. W omawianej pracy zabrakło po prostu analizy zawartości wskazanych powyżej dokumentów. Same tytuły tekstów i nazwiska wygłaszających to stanowczo za mało. Jeżeli nawet już Autorka zasygnalizowała, że np. F. Biały wygłosił referat na temat sytuacji w kraju (tekst ten zresztą zachował się w zbiorach Instytutu Polskiego i Muzeum Sikorskiego), to konsekwentnie unika omówienia treści owego wystąpienia. Rzadko kiedy Autorka na łamach książki odchodzi od tej zasady.

Ze spraw drobnych, nie wpływających na ocenę recenzowanej dysertacji, należy zauważyć, że gen. Władysław Anders po raz pierwszy w USA przebywał już jesienią 1950 r. i wówczas przeprowadził rozmowy z politykami amerykańskimi na temat przyszłości rządu RP na obczyźnie oraz roli i znaczenia polskich sił zbrojnych pozostających poza krajem. Wcześniej z podobną wizytą za Oceanem bawił również gen. Tadeusz Bór-Komorowski, chociaż jego wizyta miała nieco inny charakter<sup>11</sup>. Z powodu niedokładnej korekty w pracy pozostał Jerzy [!] Dymitrow (s. 175) oraz *passus* sugerujący, że Ukraina, podobnie jak Litwa, Łotwa i Estonia, była w dwudziestoleciu międzywojennym niepodległym państwem (s. 177).

Generalnie omawianej pracy należy wystawić wysoką ocenę. Autorka dotarła do wielu nowych, cennych dokumentów i na ich podstawie przedstawiła obraz PPS na obczyźnie ze wszystkimi osiągnięciami oraz porażkami. Tym bardziej z dużym zainteresowaniem należy oczekiwać na drugą część pracy traktującą o okresie po 1956 r.

Tadeusz Wolsza  
Warszawa

Robert H. Ferrell, *The Dying President. Franklin D. Roosevelt, 1944-1945*, Columbia and London 1998, University of Missouri Press, ss. 185

Znakomite książki profesora Roberta H. Ferrella o amerykańskiej historii, polityce zagranicznej i dyplomacji USA oraz dwudziestowiecznej prezydenturze są doskonale znane także polskim amerykanistom.

<sup>10</sup> T Bór-Komorowski. *Do sumienia świata*, „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza”, nr z 22 XI 1948 r. W sprawie tej por. również: T Wolsza, *Rząd RP na obczyźnie wobec wydarzeń w kraju 1945-1950*, Warszawa 1998, s. 143,145; Z. Woźniczka, *Starania socjalistów na uchodźstwie na rzecz swoich uwięzionych towarzyszy w kraju w czasie procesu działaczy WRN jesienią 1948 r.*, „Dzieje Najnowsze” 1998, nr 4.

<sup>11</sup> T Wolsza, *Przygotowania i przebieg wizyty gen. Tadeusza Bora-Komorowskiego w USA 1946 r. Raport ze zbiorów Instytutu Polskiego i Muzeum Sikorskiego*, „Dzieje Najnowsze” 1997, nr 2.